

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 8 Czerwca r. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 30 maja.

CESARZ JEGOMOŚĆ d. 16 lutego potwierdził opinią Rady Państwa, na podanie Rządzącego Senatu, po roztrząśnieniu w Deputacyi Dworzańskiej gubernii podolskiej, o ślachtetnem pochodzeniu Grzegorza i Kaspra *Czaykowskich*, braci rodzonych, mających dostojność ślachtetwa nadaną od Króla Polskiego Stanisława Augusta, na mocy Konstytucyi Seymowej 1790 roku, przywracającą familii *Czaykowskich* tę dostojność, z rozkazem wykreślenia z popisu podatkowego, przez omyłkę w roku 1795 zapisanych.

Przez Naywyższy Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu pod d. 13 kwietnia, zostający w kancelaryi Rzeczywistego Radcy Taynego Senatora, *Nowosilcowa*, Radca dworu Piotr *Alexiejew*, mianowany Radcą kolegialnym.

Przez Naywyższy Ukaz J. C. M. do Kapituły Orderów, d. 29 kwietnia, porucznik półku żmudzkiego grenadyjskiego *Wszeborowski*, za czyn odznaczający się miłości bliźniego, w czasie gaszenia pożaru d. 5 grudnia 1824 roku, w obwodzie białostockim we wsi *Kleynikach* zdarzonego, i uratowania od śmierci niewiasty płomieniami objętej, z narażeniem własnego życia, namiętnie mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 4tej klasy; tegoż orderu i klasy w nagrodę gorliwej służby, mianowany kawalerem major *Semenow* 2gi, sztabs-oficer deżurny 7go okręgu oddzielnego korpusu wewnętrznej straży. (*Gaz. Sen.*)

Na skutek zniesienia się P. Ministra skarbu CESARSTWA Rossyjskiego z Ministrem skarbu Królestwa Polskiego, postanowiono: iż przy wprowadzeniu z CESARSTWA do Królestwa, czysty puch kozi przylacza się do 3go oddziału towarów, t. j. do takich, o których nie ma wątpliwości, iż są wyrobami rossyjskimi. (*Gaz. Hand.*)

Wspaniała stolica nasza ocorok nowemi wzbogaca się ozdobami i wygodami mieszkańców. W roku przeszłym zrobiono probę urządzenia koleji drewnianych dla pojazdów, od Troickiego mostu, przez całą Petersburską stronę i aptekarski Ostrow aż do mostu Ostrowia-Kamiennego. Proba okazała się bardzo pomyslną: pojazdy wszystkie, toczą się jak po równym stole, bez najmniejszego tłuczenia się i wstrząśnienia, bez stuku i kurazu. Teraz podobne koleje urządzają na Newskim-Prospekcie od Policyynego do Aniczkińskiego mostu. Szerokie, grube deski, szczylnie spuszczone, moszczone są dla jeżdżenia po nich pojazdami, we cztery rzędy. Nie potrzeba ani słowa: jak to jest wygodnie dla zdrowych i chorych, dla jeżdżących i mieszkających na pełnym turkotu prospekcie-newskim. (*Pszcz. Póln.*)

Donosiliśmy dawniej, o pomniku mającym się stawić w *Archangelu* dla sławnego *Lomanosowa*. Akademia Rossyjska, przejęta uszanowaniem ku pamięci tego oycy naszej literatury, ofiarowała 1000 rubli do składki tego pomnika wdzięczności narodowej. Sądzymy się obowiązanymi przypomnieć, że P. Gubernator Cywilny archangelski podjął się przyjmowania ofiar, na to przeznaczonych.

P. A. Szczerbinin, obywatel powiatu char-

kowskiego, otrzymał niedawno z Rzymu popiersie NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, rżnięte z marmuru karrarskiego przez sławnego *Torwaldseną*, uderzającego podobieństwa. Artysta miał szczęście otrzymać trzykrotne siedzenie N. PANA, wczasie pobytu w Warszawie r. 1820. (*J. d. S. P.*)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 13 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Nayjaśniejszy CESARZ i KRÓL, Jego Królewio-wska Mość Xiążę ORANI, tudzież Jego Cesarzowicowska Mość Wielki Xiążę KONSTANTY, zaszczycić raczyli obecnością swoją dnia onegdajszego bal, dany w Sali Teatru Narodowego przez obie Izby Seymowe i Radę Stanu. Bal ten, nayświetniejszy i nayokazalszy, wystawiał obraz uroczystości narodowej, której wszyscy niemal uczestnikami byli. Przystępy do teatru, rzesistém oświecone światłem, napełnione były mnóstwem ludu; odgłosy muzyki łączyły się z radością zgromadzonej publiczności. Sala teatru narodowego przez zrównanie parteru ze sceną, przez gustowne jej urządzenie i oświecenie tysiącami świateł, wystawiała widok nayokazalszy. W głębi dawał się widzieć wizerunek Nayjaśniejszego PANA wielkości naturalnej, a Cyfra Jego jaśniała w przezroczu w loży Królewskiej. Blisko dwa tysiące osób znajdowało się na balu, nie rachując w to liczne gro-na płoi piękney, która napełniając wszystkie loże, dodawała świetności całej tej zabawie. Za zbliżeniem się Nayjaśniejszych Gości, JO. Xiężna Namiestnikowa, JW. Hrabina *Zamoyska*, tudzież JW. *Piwnicka*, będące Gospodyniami balu, niemniej Senat, Izba Poselska i Rada Stanu, przyjęli Ich u drzwi i wprowadzili do sali. Tu umieszczona na galerii orkiestra i śpiewacy teatru narodowego wykonali kantatę stosowną do okoliczności, do której muzykę napisał JPan *Karol Kurpiński*. Nayjaśniejszy PAN raczył blisko do północy zaszczycać bal swoją obecnością.

Nayjaśniejszy CESARZ i KRÓL, Jego Królewio-wska Mość Xiążę ORANI, tudzież J. C. M. Wielki Xiążę KONSTANTY, raczyli zaszczycić obecnością swoją bal, dany dnia wczorajszego przez miasto *Warszawę* w sali głównego Ratusza.

SEYM KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Posiedzenie dnia 8 czerwca.

W Izbie Senatorskiej. Na posiedzeniu Izby Senatorskiej dnia tego wniesiony był i przyjęty ostatni projekt do prawa przechodniego.

Posiedzenie dnia 9 czerwca.

W Izbie Poselskiej. Przyjęty na posiedzeniu Senatu na dniu wczorajszym projekt do prawa przechodniego, wniesiony był do Izby Poselskiej przez JW. Radcę Stanu *Wóźnickiego*, Zastępcę Ministra Sprawiedliwości. Po ukończeniu dyskusyi projekt ten większością głosów 81 przeciwko 24 przyjęty został.

Przed zamknięciem posiedzenia dnia tego, JW. Marszałek wyznaczył deputacyą złożoną z JW W. Ignacego Hrabiego *Komorowskiego*, Andrzeja *Walchnowskiego*, Stanisława Hrabiego *Jezierskiego*, Kalixta *Mierzejewskiego*, i Stanisława *Kaczkow-*

skiego, któraby miała zaszczyt przyjęte przez Izbę Polską projekta o hypotekach, tudzież do prawa przechodniego, ponieść do Sankcyi Najjaśniejszego Pana.

PROGRAMA Ostatniej Sessyi Seymowej dnia 13 czerwca 1825 roku.

W dniu 13 czerwca oznaczonym przez Uniwersał Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA z dnia 15 lutego r. b. na zamknięcie Seymu, gdy Senatorowie, Posłowie i Deputowani zgromadzą się o dziesiątej godzinie zrana do miejsc Posiedzeń swoich Seymowych, Prezydujący w Senacie wyznaczy, za danym sobie od Najjaśniejszego PANA rozkazem, Deputacją złożoną z dwóch Senatorów, która się uda do Izby Poselskiej, dla wezwania jej do połączenia się z Izbą Senatorską.

Marszałek Seymowy, zawiadomiony o zbliżeniu się wzwyż wzmiankowanych Senatorów, wyszle dwóch Posłów i dwóch Deputowanych dla przyjęcia, i osobiście przyymie ich przy drzwiach Izby, wprowadzi i wskaże im miejsca na przeciwko siebie.

Ciż Senatorowie wezwą Posłów i Deputowanych do połączenia się z Izbą Senatorską, po czém powstawszy z miejsca swego poprowadzą do rzeczony Izby Posłów i Deputowanych, na czele których Marszałek Seymowy znajdować się będzie.

Skoro się obiedwie Izby połączą, i gdy Posłowie i Deputowani zajmą miejsca, wskazane sobie przez Prezesa Senatu, tenże Prezes wybierze trzech Senatorów, a Marszałek trzech Członków Izby Poselskiej, mających składać Deputacją, której polecone będzie doniesienie Najjaśniejszemu PANU o połączeniu się obudwóch Izb.

Oczekiwać zatem będą połączone Izby przybycia Monarchy.

Prezydujący w Senacie i Sekretarz Senatu przyymą Najjaśniejszego PANA u drzwi Izby.

A gdy Najjaśniejszy PAN zasiądzie na Tronie, mając po prawey ręce Ministrów i Radę Stanu, swiętę Swoją po lewey, a dwór za Tronem, Prezydujący w Senacie, a po nim Marszałek Izby Poselskiej, za danem sobie od Monarchy pozwoleniem, zdadzą krótką sprawę o czynnościach Seymowych.

Jeden z Członków Rady Stanu ogłosi sankcyą Królewską projektów na Seymie terażniejszym, przez obiedwie Izby przyjętych. Po czém Najjaśniejszy PAN w języku francuzkim mówić będzie. Mowa ta odczytana zostanie w języku Polskim przez Ministra Sekretarza Stanu.

Stosownie do Artykułu 165 Statutu Organizacyjnego o Reprezentacyi Narodowej jeden z Członków Rady Stanu ogłosi obudwom Izdom, z rozkazu Najjaśniejszego PANA, iż Seym zamknięty został.

Po odprowadzeniu przez powyższe Deputacje Najjaśniejszego PANA do Jego pokojów, obiedwie Izby udadzą się do Kościoła katedralnego dla złożenia dzięków BOGU. Arcy-Biskup *in pontificalibus Te Deum* odśpiewa.

RAPORT RADY STANU

Z działań Rządu od czasu ostatniego Seymu.

(Ciąg 7my)

WYDZIAŁ WEWNĘTRZNY.

Administracya Wewnętrzna.

Czynności tego Wydziału, zaraz od zamknięcia ostatniego Seymu, co do wydatków na służbę publiczną, stosownie do zdania Deputacyi wyznaczoney w tym względzie z woli Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości, z mocy i postanowienia Namiestnika; postępowały w zakreślonym obrębie oszczędności.

Przez połączenie i poddanie pod jeden ster Wydziałów Kommissyji Wojewódzkich; przez ograniczenie pensyi Officialistom w Biórach samey Kommissyji Spraw Wewnętrznych, umniejszono wydatków Skarbowi w pierwszym roku, bez narażenia na zawód służby publiczney; w następnych: zachowano fundusze na przedmioty uznane przy u-

kładaniu Budżetu za konieczne, lub korzystne dla kraju.

Spory Graniczne.

Na linii od Królestwa Pruskiego w Województwach Krakowskim i Kaliskim, zostawione były przez Kommissyją Demarkacyjną do ułatwienia niektóre wątpliwości; te w roku zeszłym na drogę dyplomatyczną wprowadzone, według udzielonych wiadomości, zbliżają się do końca; od strony zaś Województwa Augustowskiego, już są ułatwione, drugie stopniowo się ułatwiają.

Ograniczenie Obwodów.

Zamierzone usunięcie niedogodności dostrzeżony w podziale i rozgraniczeniu Obwodów, po otrzymaniu opinii, zaciągnięney od Rad i Kommissyji Wojewódzkich, nie mogło nastąpić zarazem; propozycye bowiem zmian, tak się znalazły liczne i rozmaite, iż upatrywana ich konieczność, nie dosyć przyniosłaby służbie publiczney i prywatnym dogodności, w miarę nieporządku i zawiakłania, jakieby sprowadziło nagłe wstrząśnienie, wszelkim odmianom towarzyszące.

Odstąpiono więc od projektu ogółowego; ożątkowe jednak zakreślanie, w miarę pogodzonych dogodności prywatnych z dogodnością Administracyi publiczney, do skutku są doprowadzone.

Rady Obywatelskie.

Przełożenia do jakich organizacya Rady Obywatelskie upoważnia; przez też Rady, za pośrednictwem Wydziału Administracyjnego, z normalnych posiedzeń do Kommissyji Rządowych przesyłane, co do Wydziału Spraw Wewnętrznych, tyczący się szczególniej wątpliwości, odnoszących się do używania praw politycznych, regulowania xiąg Obywatelskich, zaprowadzania porządków miejscowych.

Przełożenia te, uzyskaniami postanowieniami i stosownemi doprzepisów odpowiedziami, ułatwione zostały.

Wszelkie zmiany w xięgach obywatelskich dopełniono, a postanowienie Namiestnika Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości, z dnia 2 grudnia 1821, jako wypływ artykułu Statutu Organizacyjnego, poddające wszystkich Urzędników pod obowiązek zapisaniania się w xięgi Obywatelskie, skutek swój wzięło.

Czynności Likwidacyjne.

Dostarczenia podjęte w różnych epokach dla wojsk Cesarsko-Rossyjskich, zupełnie są tak przez Władze Królestwa, jako też Kommissyją Prowiantorską obliczone, i na tym stopniu stanęły: iż Komitet przez Waszą Cesarsko-Królewską Mość do ustanowienia ostatecznego luquidi wyznaczony, w każdym czasie czynność swoją rozpocząć może, a tak te, jako też wszelkie inne z epoki Xięztwa Warszawskiego do Rządu tegoż Xięztwa i innych pretensye i obrachunki, wraz z dowodami przesłane zostały Kommissyji Likwidacyjney przy Wydziale Skarbowym ustanowionej.

Ukończone zupełnie zostały przez Rady Obywatelskie, obliczenia pretensyi liwerantów z dostarczeń podjętych za Powiaty i również jak obrachunki z funduszów obywatelskich. Wykryte z tego źródła defekta, drogą eksekucyi administracyjney ściągają się, a winni przeniewierzenia się, do odpowiedzialności Sądowej powołani zostali.

Rachunki Magazynowe, z epoki od 1 lutego 1816, aż do zwinięcia Magazynów, są już w większej części przeyrzane, sprawdzone i Izbie Obrachunkowej przesłane.

Dla odzyskania wykrytych z tych rachunków na Urzędnikach defektów, część potrąca się z zaległych pensy; część zawiesza się w eksekucyi, aż do ostateczney decyzji Izby Obrachunkowej; reszta ściągają się w gotowiznie.

Ludność.

Ludność krajowa, podług ostatniego w roku 1823 spisu, składała się z 3.704.506 głów. W roku 1819 spis takowy, obejmował 3.138.728; a zatem od roku 1819 powiększyła się o 565.578.

Jawne i pomyślnie skutki pokoju zachęcają nieoszczędzanych dla cudzoziemców, wczesnie zawieranych szczególniej między ludem wiejskim

małżeństw, do których artykuł Dekretu Waszey Cesarско-Królewskiej Mości, o spisie wojskowym staje się powodem, a nakoniec coraz doskonalącego się w swoich szczegółach spisu ludności.

Stosownie do Naywyższej woli Waszey Cesarско-Królewskiej Mości, powołano i oddano do szeregów wojskowych, w przeciągu ostatnich lat 4rech 12 000 spisowych.

Atoli wyznać potrzeba, że równie spisy, jako też i powołanie zdolnych do wojska, odbywały się z należnym względem na wyłączenia służące: fabrykantom, górnikom, wszelkiego rodzaju rzemieślnikom, jaki mieć koniecznie należało w kraju, i sposobającym się dopiero do rozmaitych zakładów fabryk, w czém zawsze wspólne i zgodne uznanie potrzeby, towarzyszyło obudwom Komisynom, tym przedmiotem zarządzającym.

Wydarzane częstokroć ukrywanie się spisowych i wojskowych zbiegów, skłoniło do wyjednania postanowienia Xięcia Namiestnika z dnia 19 grudnia 1822, skutkiem którego odbyta rewizya przez Woytów po całym kraju, a następnie przepisane surowe kary dla dopuszczających się tego, bądź z chęci, bądź z zaniedbania lub uchyleń przepisom o przesiedleniach, skutecznie zaradziły uchylaniu się od służby wojskowej i zapobiegły tulaactwu, równie szkoliwemu dla rolnictwa, jako i porządku wewnętrznego. Porozumienie się z Władzami Cesarstwa Rossyjskiego, względem tegoż samego przedmiotu, położyło tamę wzajemnym za przeszłość reklamacyom; na przyszłość stawia podobnym wypadkom zapórę; wydarzanym zaś obecnie, wzajemném i skwapliwém wydawaniem zbiegów, zaradza. Sledztwa w tym przedmiocie dokonywane i wymierzane kary, tyle były skuteczne, że prawie wszyscy zbiegli Władzom wojskowym powróconemi zostali.

FRANCYA.

Paryż dnia 16 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

O wjeździe Króla Jmci d. 28 b. m. do Rheims mamy następujące wiadomości: „Monarcha w towarzystwie *Delfina* i orszaku swego pojechał rano z *Vismes* do *Tinquez*. Tam oczekiwali go Xiążęta i Xiężna rodziny Królewskiej. Gdy strzelano z dział stojących przy gościńcu z *Vismes*, zlekły się konie u pojazdu, w którym siedzieli Xiążęta *Aumont* i *Damas*, oraz Hrabiowie *Cossé* i *Curial*, i rozbiegały się. Wywrócił się pojazd. Hrabia *Curial* złamał nogę, a szkło stłuczonego okna urznęło mu prawe ucho. Xiążę *Damas* bardziej jeszcze skaleczonym został. Obu zawieziono na powrót do *Vismes*. Monarcha nawet był w wielkiem niebezpieczeństwie. Konie pojazdu jego podobnie się rozbiegały, i zaledwo wstrzymać je można było. W *Tinquez* zastał Król Jmć Xiążęta *Orleanu* i *Bourbon*. Tam wsiadł Monarcha do pojazdu koronacyjnego, obok niego siedział *Delfin*, a naprzeciwko siedzieli wyżej wymienieni xiążęta. Gwardya królewska i wojsko liniowe stały uszykowane na drodze do *Rheims*. Gdy Monarcha wjeżdżał do miasta, mer podał mu klucze miasta, które Król Jmć oddał towarzyszącemu sobie kapitanowi i gwardyi. Od granicy obwodu miasta aż do rogatek *Vesle*, wystawiono 4 bramy tryumfalne, między którymi stały deputacye 180 gmin obwodu Rheimskiego; panienci biało ubrane podały Królowi Jmci owoce polne i plody przemysłu. Od rogatek *Vesle* aż do kościoła Katedralnego wisały po obu stronach ulic girlandy z kwiatów, a słupy obwiedzione były wieńcami liliowymi; chorągwie powiewały ze wszystkich okien. Przez czas, póki Monarcha nie wszedł do kościoła, dokąd nayıpierwej się udał, wystrzelono 100 razy z dział, i bito we wszystkie dzwony. Arcybiskup z *Rheims*, biskupi z *Soissons*, *Beauvais*, *Chalons* i *Amiens*, na czele całej kapituły, przyjęli Króla Jmci u drzwi kościelnych. Arcybiskup podał Monarsze święconą wodę, i kadził trzymając kadzielnicę;

Król Jmć ukląkł, i podaną przez jednego z Xięży *Ewanieliją* pocałował. Gdy Monarcha po krótkiej modlitwie wstał, Arcybiskup powitał go krótką przemową, na którą Król Jmć odpowiedział. Jeden z xięży zaintonował: *Ecce mitto angelum meum*. Chór śpiewał, a Król Jmć w processyi został zaprowadzony do *Sanctuarium*. Tam ukląkł Monarcha w ławeczce, mając po prawey i lewey stronie Xiążęta podług ich stopnia. Małżonka *Delfina* i Xiężna *Berry* znajdowały się w łoży naprzeciw ciała dyplomatycznego. Arcybiskup Rheimski skończywszy modlitwy, powrócił do swego krzesła w chórze. Po niesziporach, Kardynał *de la Fare* wszedł na ambonę, i miał kazanie z 6igo rozdziału *Izajasza: Duch Pana jest nademną; dlatego mię Pan namaścił*. Przytoczymy następujący wyjątek z tego kazania: „Nayjaśniejszy Panie! nad Królami i ludami jest naywyższy władzca, od którego wszelka władza pochodzi. Wola jego, którey się nie nie opiera, tworzy, podnosi i niszczy państwa tego świata, i tych, którzy niemi rządzą. W ręce swojej trzyma serca władców i podług niezgłębionych wyroków swoich, czyni ich wykonywaczami albo miłosierdzia albo gniewu swego. Szczęśliwemi są ludy, na które Wszechmocny łaskawie patrzy; szczęśliwym jest to królestwo, które po długim lat szerego widzi Xiążęta tego samego rodu, któremu Francoya winna hold wdzięczności i uwielbienia. Jak ta uroczystość jest cudowną i rozrzewniającą! Bóg dał ziemi ten dar niebieski, i wprowadził do *Israeła*, kiedy *Samuelowi* kazał namaścić *Saula* i *Dawida*. Przez Proroków jego przeszedł ten zwyczaj ze Starego Testamentu do Nowego. „Zakończył kardynał kazanie następującą modlitwą: „Opiekunie tego ukochanego rodu, któremu od 8 wieków to piękne królestwo powierzyłeś, Wszechmocny Boże, racz także i nadal okazywać mu twą łaskę! Oby ramię twoje zasłaniało mocną tarczą poświęconą jego osobę; oby wszyscy prawdziwi Francuzi mogli się chlubić z posłuszeństwa iemu, jak on sam chlubi się z panowania nad niemi! Oby dni jego, spokojne jak jego dusza, i czyste jak jego chęci, póty trwały, ile oto oiebie, Boże, błagamy! Oby *Karol X* był równie szczęśliwym, jako Oyciec i Król! Oby kwitnąca około niego rodzina, ta ozdoba dworu jego, radość życia jego, przyszłość Francyi, zawsze go świetnie otaczała. Boże Klodowszów, jeśli tu na ziemi jest jakie widowisko, którego nieskończony twój majestat może być uczestnikiem, czyliż nie miałyby nim być ta uroczystość, która wszystkie życzenia łączy? „Po kazaniu, Arcybiskup zaintonował *Te Deum*, podczas którego Król Jmć stał. W czasie śpiewania, Jalmużnicy Monarchy pod przewodnictwem Miistrza obrzędów, złożyli dary królewskie na ołtarzu, oprócz kawałka drzewa z prawdziwego Krzyża, który jeden z jalmużników zachował. Biskupi z *Soissons* i *Beauvais* zaprowadzili Króla Jmci do ołtarza, który Monarcha pocałował. Wtedy pierwszy Szambelan, czyniący służbę, wziął z rąk jalmużnika relikwiją krzyża, podał ją *Delfinowi*, a ten Królowi. Monarcha złożył tę relikwiją na ołtarzu i pocałował. Po tym obrzędzie wyszedł Król Jmć z kościoła, i udał się do pałacu arcybiskupiego. W pokojach swoich przyjął Monarcha: kapitułę reimską, mającą Arcybiskupa na ozele, Dowódcę drugiej dywizyi wojskowej, Prefekta Departamentu *Marny*, Dowódcę Departamentu, Podprefekta reimskiego, Sąd cywilny i handlowy, Mera miasta i Muncypalność, która Królowi Jmci podała podarunki miasta. Wspomniane władze złożyły potem hold uszanowania *Delfinowi*, Małżonce jego i Xiężnie *Berry*. Wieczorem oświecono domy w mieście. Mer i niektórzy urzędnicy muncypalności dali wspaniałe obiady.

Paryż dnia 31 maja.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Zóbszernego opisu uroczystości przy nama-

szczeniu i koronacji Króla, który nam daje Dziennik Gwiazda, udzielamy następujące szczegóły: „Gdy o godzinie 7miej zrana Posłowie zagraniczni, Parowie i wszystkie na tę uroczystość wezwane i zaproszone osoby, oraz całe duchowieństwo, w Kościele katedralnym już zgromadzeni byli, udali się Kardynałowie *Clermont-Tonnere* i *Lafare* na pokoje królewskie. Zatrzymawszy się nieco przy podwojach salonu, w którym się Król znajdował, zapukali naprzód, a Wielki Podkomorzy *Xiąże Tailleyrand* głośno zapytał wtenczas: Czego żądacie? Kardynał *Clermont-Tonnere* odpowiedział: „Karola X, którego nam Bóg na Króla przeznaczył.“ Otworzono podwoje, a wspomniany Kardynał podał Królowi święconą wodę; i odmówił krótką modlitwę, poczem udał się cały orszak wraz z Królem do kościoła. Naprzód szła Kapituła kościoła metropolitalnego, za nią oddział gwardyi przybocznej królewskiej, Heroldowie, Wielki Mistrz obrzędów, czterech Kawalerów orderu Sgo Ducha, Paziowie Królewscy, *Xiąże Conegliano* jako Wielki Hetman z dobytą szpadą, *Xiąże Montmart*, *Xiąże Belluno* jako pułkownik gwardyi pieszej i Major jeneralny gwardyi Królewskiej. Król; a obok Króla dwóch Kardynałów, po każdej stronie trzech tak zwanych *Gardes de la manche*. Za Królem postępował kapitan gwardyi i wszyscy Urzędnicy dworu; drugi oddział gwardyi przybocznej zamykał ten orszak. Król miał na sobie zwierzchnią suknię z srebrnej materyi, na głowie czarny axamitny kapelusz (barett) z dwoma zapinkami i z brylantowym krzyżem; przytém jedwabne trykotowe spodnie, i axamitne srebrem wyszywane trzewiki. Gdy już wszyscy pozajmowali swe miejsca, przyniósł Arcybiskup Rheimski ampułkę z Olejem Świętym, zaintonował *Veni Creator*; podczas śpiewu pierwszego wiersza, ukląkł Król, a Arcybiskup Rheimski podał mu Ewangelią świętą, na której leżał kawałek drzewa z Krzyża, na którym Jezus Chrystus był umęczony, oraz rotę przysięg przez Króla wykonać się mających. Położywszy Król rękę na Ewangelii, z nakrytą głową i siedząc wykonał następującą przysięgę: „W obliczu Boga przyrzekam ludowi memu utrzymywać i zachować świętą religią naszą, tak, jak na Chrześcijańskiego i Najstarszego syna Kościoła przystoi; przyrzekam wszystkim moim poddanym sprawiedliwość wymierzać; oraz panować wedle praw Królestwa, i według Ustawy konstytucyjných, którą wiernie zachować przysięgam; tak mi Boże dopomóż i Jego Sta Ewangelijska.“ Przez dwie drugie przysięgi, żaręczył Król utrzymać orderzy Sgo Ducha, Sgo Ludwika i Krzyża Legii honorowej. Gdy się to ukończyło, złożył Król z siebie zwierzchnią suknię, i w kaftanie jedwabnym koloru fioletowego, stanął przed ołtarzem; wtenczas przywdział mu Wielki Podkomorzy buty fioletowe, a Prałaci poświęcili ostrogi i miecz Karola Wielkiego; co gdy nastąpiło, Arcybiskup odmawiając stosowne modlitwy, rozpoczął obrzęd namaszczenia Olejem świętym, w siedmiu miejscach, to jest: na środku głowy, na pierśsiach, pod pachami, na ramionach, i na zgięciu łokci. Wielki Podkomorzy ubrał potem Króla w Tunikę, Dalmatykę i płaszcz Królewski z axamitu fioletowego, podbity gronostajami. Teraz ukląkł Król, Arcybiskup namascił mu ręce, podał rękawiczki, pierścień, berło i rękę sprawiedliwości a głowę przyozdobił koroną Karola Wielkiego. Wszyscy obecni *Xiążęta* rodziny Królewskiej, ujęli Koronę rękami, ażeby ją nieco unosić. Tak przyodziany Król zasiadł na tronie; po kilku modlitwach pocałował go Arcybiskup i zawołał głosem donośnym potrzykroć: *vivat Rex in aeternum!* na co wszyscy zgromadzeni odpowiedzieli radośnym okrzykiem. „*vivat*“ W chwili gdy Król *Delfina* i *Xiążęta* rodziny uściskał, dał się słyszeć potrzykroć ten sam odgłos radości; ściągnięto zasłonę płócienną, która oddzielała pospólstwo w przysionku kościoła od środka tegoż, a lud licznie zgromadzony wszedł natłokiem do kościoła. Sokolnicy nadworni wypuścili wtenczas na wiel-

ność gołębie i inne ptaki w kościele; a Heroldowie rozdawali medale na pamiątkę koronacji bite; artyllerya dała z dział ognia na wałach, uderzono we wszystkie dzwony, a zapal całego zgromadzenia doszedł do najwyższego stopnia. Gdy potem znowu, cokolwiek się uciszyło, odśpiewano *Te Deum*; Wielki *Jałmużnik* odebrał od Arcybiskupa pocałowanie na znak pokoju, oddał go Królowi, a Król udzielił obok stojącym *Xiążętom*. Gdy *Delfin* ukląkł przed Królem, swym Oycem, podniósł go Król i trzymał długo w swoich objęciach; była to bardzo rozczulająca scena. W końcu kościelney uroczystości, przyjął Król *Przenajświętszy Sakrament*, poczem udał się w tym samym porządku jak przybył, na powrót do swego mieszkania. Król jadł obiad przy stole z *Xiążętami* pod bogatym baldachimem. Po prawej stronie tego stołu były dwa inne, przy których siedzieli Członkowie Ciała dyplomatycznego i Parowie; a przy drugich dwóch po lewej stronie Ministrowie i Deputowani; naprzeciwko Królewskiego stołu zastawiono stół dla Kardynałów, Arcybiskupów i Biskupów. Obiad trwał pół godziny.

Paryz dnia 29 maja.
(z *Gazety Börsen Halle*).

Wczora zaprowadzono działa na terasy tulerijskie, a wystrzwały z nich obwieściły obchod dzisiejszey uroczystości.

Znajomy deputowany *Boisbertrand* mianowany jest urzędnikiem legii honorowej

Wydawca gazety *Drapeau Blanc* *P. Beau-regard* mianowany jest kawalerem teyże legii.

Cessarsko-Rossyjski poseł przy dworze hiszpańskim *P. Oubril*, najął dla siebie mieszkanie w *Aranjuez*. Przybył do *Medyolań* poseł hiszpański przy dworze sycylijskim *P. Vallejo*.

TURCYA.

Od granic *Tureckich* d. 21 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Basza Egiptu nie może posłać nowych posiłków synowi swemu *Ibrahimowi* Baszy; zbieranie bowiem korpusu dla przywrócenia spokojności w Syryi, co Porta wyraźnie rozkazała, przymusiło go użyć całe pozostałe jeszcze wojsko do tey wyprawy, tak, iż szczupły tylko oddział utrzymuje miejscowy porządek.

Listy z *Seres* pod d. 30 kwietnia, potwierdzają wiadomość o klęskach, jakich doznał seraskier *Redszyd* basza w pochodzie swoim ku *Missolonghi*. W okolicy *Arta* został zupełnie porażony, i porzuciwszy działa, musiał wrócić do *Janniny*.

Ibrahim basza jest jeszcze w *Modon*; kazał poucinać głowy wszystkim oficerom europejskim, a których grecy nie wzięli w niewolą wojenną, którym, według zwyczaju tureckiego, przypisywał przyczynę swojey klęski. Wojsko jego ma wynosić naywięcej 2 do 3000 ludzi; braknie mu wszystkiego. Nieszczęśliwy tok działań jego znajduje jednak usprawiedliwienie w tém, iż od dwóch miesięcy na późno spuszczał się na działania flotty tureckiey i posuwanie się seraskiera *Redszyda* baszy. Oczekuje posiłków z *Suda*; lecz admirał grecki *Miaulis*, krążący między *Kandyą* i *Moreą*, uderzył już na oddział okrętów nieprzyjacielskich, i kilka statków przewozowych częścią zatopił, częścią zabrał; poczem okręty egipskie musiały umknąć na powrót do *Suda*. Seraskier *Redszyd* basza, który ładem ciągnął ku *Morei*, doznał również przeszkód, i według zgodnych doniesień, został porażony blisko *Arta*. Twierdza *Patras*, lubo dawniej opatrzona w żywność przez okręty chrześcijańskie, cierpi jednak niedostatek, gdyż grecy trzymają ją w ścisłym obleżeniu.

Według powieści szyprow, okręt admirałski kapitana baszy miał się zapalić, gdy był jeszcze w *Dardanellach*, przez co tak uszkodzonym został, iż dla naprawy sprowadzono go do *Stambułu*. Nie śłychać atoli, co było przyczyną tego wypadku.

Wilno dnia 8 czerwca v. s. 1825 Roku.

A N G L I A.

Londyn dnia 25 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Ciągle spadanie ceny papierów skarbowych, nie ma, podług twierdzenia gazet ministerjalnych, żadnego związku z wypadkami politycznymi. Wszakże, chociaż pojedyncze wieści mało znaczą, wzięte jednak ogółem mogą mieć wpływ szkodliwy. Gazety Irlandzkie zagrażają wielkimi rozruchami, a oświadczenie, iż poseł angielski nie ma należeć do układów w *Medyolanie*, wzbudza wieloraką obawę. Niemniejszą bojaźń sprawia tu wiadomość, o wyprawie południowych amerykańców do wyspy *Kuba*, co może zaszkodzić *Jamaice*, tudzież o trwających jeszcze poróżnieniach między *Portugalią* i *Brazylią*, i o zamysłach *Baszy Egiptu* względem *Morei*.

Jenerał *Le Fayette* przejeżdżając przez *Cambrden* znajdował się na uroczystem wykopaniu kości poległego podczas wojny jenerała-majora barona *Kalb*, i zantiesieniu ich do grobu, w miejscu, gdzie ma bydź wystawiony pomnik, na który jenerał *Lafayette* kamień węgielny założył.

Odebrane tu listy z *Mexyku* dechodzą do d. 2 kwietnia. Dnia 25 marca przybył tam Pan *Ward* z małżonką swoją i Panem *Francis Baring*. Przywiózł do zatwierdzenia rządowi meksykańskiemu traktat handlowy, zawarty z Anglią. Roboty w kopalniach meksykańskich idą spiesznie, i coraz więcej zawiera się nowych układów między właścicielami tychże kopalni i towarzystwami zagranicznymi. Pewną ilość srebra przywieziono już z *Guanajuato* do mennicy narodowej.

Gazeta rządowa w *Madras* zawiera pomyslną wiadomości o wojnie z *Birmanami*. Wojsko nieprzyjacielskie jest zupełnie rozproszone; wszakże niektóre listy z *Bengalu* donoszą, iż dowódca *Birmanów Bundoolah* postanowił jeszcze raz spróbować szczęścia wojennego. *Birmani* porażeni d. 5 stycznia zbrali się pod *Cambali*; mieli jeszcze 2 tylko działa, i byli oszańcowani. Rozeszła się u nich pogłoska, iż Król rozkazał *Bundoolahowi* wstrzymać się od dalszego uderzenia na wojsko angielskie, wysłał bowiem *Moon-Soeza* dla rozpozczęcia układów z anglikami.

Pełnomocnicy wszystkich krajów południowo-amerykańskich mają przybyć w październiku na powszechnie zwołanie do *Panama*, dla naradzenia się względem oderwania wyspy *Cuba* i *Porto-Rico* od *Hiszpanii*.

Rządy meksykański i kolumbijski uzbrają wyprawę przeciwko wyspie *Macantas*.

Londyn d. 31 maja.

(z Gazety Börsen Halle).

Gazeta nadworna, jak pamiętamy, zawiera prawie najdłuższy registr podniesienia do rang, tak w wojsku lądowym, jako i morskiem, gdyż wszyscy jenerałowie porucznicy z roku 1811 i r. 1812, jenerał majorowie z roku 1812 i 1813, pułkownicy z roku 1814 do 17, majorowie od 1812 i kapitanami od 1808 wielu oraz oficerów morskich od kapitana do admirała białej bandery, jednym stopniem wyżej postąpili.

W sobotę była rada gabinetowa w ministerjum stosunków zewnętrznych od godziny 2 do 5tej.

Gazety nasze zawierają długie i ważne doniesienie *D. Wict. Soret* hiszpańskiego ministra skarbu o stanie hiszpańskich firanów.

Od 1 do 25 kwietnia zawinęło do *Stambułu* nie mniej, jak 350 okrętów, po większej części pod banderą austryacką.

Król *Madagaskaru*, *Radama*, dał dwadzieścia młodzieńców ze swojego kraju na nasze okręta, dla nauczania się sztuki żeglarskiej.

Listy prywatne z *Lisbony* potwierdzają wiadomość, o uznaniu niepodległości *Brazylii*, przez *Portugalię*; *Sir-Stuart* za kilka dni ztamtąd ma wyjechać.

Wielki okręt *Kolumbus*, ładowany drzewem powracając z *Quebeku* zatonął. Ludzie uratowani zostali przez nadeszły bryg z *Nowey-Hollandyi*.

W Ł O C H Y.

Rzym d. 14 maja.

(z Gaz. Hamb. Börsen Halle).

Wyszły tu niedawno dwa pisemka ulotne znajomego *Abbate Fea* i sprawiły wrażenie. Pierwsze zawiera uwagi historyczno-polityczne o 4rech artykułach kościoła galikańskiego. Nie tylko są one zbijane, ale nawet wystawione za kacerskie. *Xiądz Fea*, usiłuje okazać, że *Ludwik XIV*, i jego następcy, również jak ogół i większość francuzkiego duchowieństwa, nigdy się bardzo nie ubijali o to, żeby te artykuły utrzymać; że nawet *Bossuet*, ich twórca, chętnieby ich zaniechał, gdyby to mu przystało uczynić, i że nakoniec *Ludwik XIV*, formalnie przyrzekł *Papieżowi Innocentemu XII*, że nie będzie się trzymał tych artykułów. List tego *Monarchy* pod d. 14 września r. 1693, wydrukowany jest w przypisach. Drugie pisemko ma tytuł: „Ultimatum o bezpośrednim panowaniu świętej stolicy nad świeckiem panowaniem *Xiążąt*.” Osnowa jego dosyć się jasno wyświeca. *Xiądz Fea*, jak w wielu okolicznościach otwarcie i zapałem zdanie swe wynurza, które z nauką *Kuryi* zupełnie jest zgodne. Przez oo jednak *Rzymowi* żadnej łaski nie czyni, i pisemko jego tak jest tu uważane. Chcą tę zasadę utrzymać; ale niechoć naby jej rozgłaszać. *Stolica papieżka* nie widzi się w takim położeniu, iżby mogła przeistoczyć panujący teraz sposób myślenia.

A M E R Y K A.

Washington d. 28 lutego.

(z Journ. de St. Petersb.)

Traktat przyjaźni, żeglugi i handlu, zawarty między *Stanami Zjednoczonymi* i *Rzeczpospolitą Kolumbijską*, lubo przez Senat potwierdzony, nie był jednakże umieszczony w gazetach *Washingtonskich*, które pospolicie najpierw ogłaszają komunikacje gabinetu. Traktat ten umieszczony był tylko w gazecie amerykańskiej *New-Yorkskiej*. Artykuły 2 i 3 traktatu, ściągają najbardziej uwagę; gdyż odejmują *Rzeczypospolitej Kolumbijskiej* możność zachowania wszelkiego przywileju ogólnego dla żeglugi i handlu *Hiszpanii* w przypadku zrobienia wprost z nią układu. Półtora roku minęło, od czasu, jak *kolumbianie* oświadczyli w tém skłonności ugodliwej. Samaby *Anglia*, nie była przeciwną, ażeby szczególne korzyści zapewniono *Hiszpanom*. Art. 12 stanowi nieograniczony przywilej bandery, scieśniając zawsze pożytki, któreby z niego pochodziły dla mocarstw, któreby tę zasadę uznały. Jako *Anglia* aż dotąd okazywała opór zupełny w przyjęciu tego wielkiego środka, z czego niesłusznie *Amerykianie* chcą sobie przyznawać chwałę, gdyż pierwsza *Francya* nastawała na uznanie tegoż prawidła za istotną zasadę neutralności morskiej; *Stany Zjednoczone* tuszą sobie, że gdy *Anglia* nie zezwoli na tę wolność bandery w traktatach z nowymi krajami *Ameryki*, wyniknie ztąd, że własna ich żegluga przekładaną będzie w czasie wojny do wzajemnego przewozu towarów między *Europą* i *Ameryką*. Należy uważać, że w pierwszym tym układzie starano się wyszczególnić wszystkie przedmioty, które obchodzą żeglugę i handel.

Nowy Senat nie potwierdził konwencji względem handlu murzynami. Odmówienie tém jest ważniejsze, że ten traktat był zawarty po odmiannach, podanych roku ostatniego traktatem angielskim. Co dowodzi, że nowy Senat, żałowałby, że uczynił takie postanowienie w ówczas, i że nie był bardzo skłonny do układów na nowo na tychże zasadach z *Anglią* samą.

1. Mocą Dekretu Remissyynego Sądu Głłgo 2go Departamentu gubernii Littko Grodzieńskiey na dniu 4 marca idącego roku ogłoszonego, Taxę i Exdywizyą funduszow WJX. Macieja Putwinskiego Kanonika Smolenskiego na satysfakcyą jego Wierzycieli determinującego, w terminie z tegoż Dekretu wypadającym, to jest: na dniu 20 maja terazniejszego roku Sąd Taxatorsko Exdywizorski do majątności Oranowa w powiecie Prużańskim położoney, zebrawszy się, po załatwieniu wszystkich akcesoryyynych czynności, i po nakazaniu na wszystkich stawających i niestawających stronach przed Aktami Grodzkimi pttu Prużańskiego na dzień 1 julii idącego roku z persystencyą trzytygodniową komportacyi, zjazd swóy powtórnny i ostateczny w dniu 1 septembra terazniejszego roku zakreslił, oczem wszystkie interesowane strony zawiadamia, z tém ostrzeżeniem, iż dla nieprzychodzących amissya i wieczny upadek ich pretensyi zapisanym będzie. Datt. 1825 mca maja 22 dnia.

Józef Osuchowski Prezydujący.

Antoni Wolmer Exdywizor.

Prezydent Grodzki Wołkowyński Walter Exdywizor.

Regent Wincenty Jeżowski.

Exdywizya.

2 Sąd Zjazdowy Exdywizorski na skutek dekretu Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2 Departamentu Wremiennego w 1825 roku marca 16 dnia nastalego w majątku Szulnikach w powiecie Wileńskim na terminie przeznaczonym, lubo sądownictwo zareasumował; wszakże powodem i niestanności stron wszystkich w sprawie konkursowey exdywizyi funduszu Starościny Giebobrockiey Kunegudy Platerowey, jako też i zdania wniesionego o odkład od niektórych stron stawających, a z tego względu gdy czynność sądowa wypełnieniu Dekretu Sądu Głównego, tak w Szulnikach, Godzie jako i Piotrowszczyźnie uskutecznić się nie mogła, przeto do dnia 15 julii idącego 1825 roku sądownictwo odroczył. I ażeby strony w terminie takowym jawiąc się, z zupełną gotowością, pod utratą rzeczy wraze przeciwnym przystępowały do dowodu i odwołu w procesie, otem Sąd Exdywizorski trzykrotnie przez gazetę Kuryera Litewskiego awizuje.

Prezydent Sądu Grodzkiego Trockiego i Zjazdowego Wincenty Elsner.

Władysław Syruć Sędzia Ziemski Trocki i Exdywizor.

Józef Mikosza Sędzia Ziem. Zawiley. Exdywiror. Weryha Regent.

2. Niżej podpisany zawiadamiam Kredytow zeszłego Andrzeja Malczewskiego Pisarza aktów Trybunału Littgo, którzy przez dekret oczewisty Sądu Ziemskiego pttu Wileńskiego otrzymali wydział różnych sprzętow, aby jawili się po odebranie onych stosownie do zapisanego w Aktach Ziem. Wilen: w r. 1824 7bra 29 d. oświadczenia, do JP. Bernarda Lipińskiego mieszkającego w domu JW. Vitynghoffowey w mieście Wilnie na ulicy niemieckiey i to w niebawnym czasie.

Kandyd Grabowski Sekretarz Sądu Gran. Appell. pttu Wileńskiego.

Roku 1825 mca junii 2 d. Takowe wezwanie może być w Redakcyi Gazety Kuryera Littgo do awizacyi umieszczone: poświadczają, Ziemski pttu Wilengo Pisarz orderu ś. Stanisława Kawaler, Józef Olszański.

2. Sąd Kommissyi dla urzędzenia interesow Radziwiłłowskich Wolą Naywyższą ustanowiony zawiadamia strony interesowane, iż

w sprawie JO. Xięcia Antoniego Radziwiłł Wielkorządcy Poznańskiego i Ordynata z JO. Xiężniczką Stefanią Radziwiłłówną i dalszemi osobami, wyrok oczewisty w rzeczy oddziału dóbr ordynackich, po dniu 24 czerwca terażn. roku, ostatnich dni tegoż miesiąca na zwyczajnym swoim w mieście Wilnie posiedzeniu niechybnie ogłosi. Datt. 1825 czerwca 2go dnia.

Wolno umieścić w Gazecie Kuryera Litewskiego Michał Römer Rzeczywisty Radca Stanu Kommissyi Prezes Orderu ś. Anny 2giey klasy Kawaler.

2. Sąd Ziemski pttu Rossienskigo, skutkiem wyroku swojego Sądu w 1825 febr. 25 zakroczonego, Taxę i Exdywizyą Dóbr Gierduć Grygul w ptcie Ross. położonych, zeszłego Stanisława Uwoinia Chor. X. Zm. na satysfakcyą jegoż Kredytow i Pretensorow przeznaczającego; rozpoczęcie tegoż dzieła konkursowego w dniu 15 junii, a wzięcie do namowy dnia 25 tegoż junii 1825 determinował, żeby więc należące strony o tém były zawiadomione, przez ninieyszą trzykrotną awizacyą zapowiada, iż wciągu zakreślonego terminu, nieobjawiający swych pretensyi prawney amissyi ulegną. Dat. 1825 mca maja 29 dnia.

Sędzia Ziem. Ros. Alexander Bohdanowicz.

Sędzia Ziem. ptu Ros. Wincenty Ostrowski.

Pisarz Ziem. P. Ros. Wincenty Kiewnarski.

Regent Ziem. Rosiński Teofil Dowiat.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w terminie przez pierwszozjazdowy Dekret oznaczonym, do majątności Janowa w gubernii Littko Grodzieńskiey ptcie Nowogrodzkim sytuowoney, na domiar satysfakcyi Wierzycielom JW. Filipa Obuchowicza b. Marszałka pttu Mozyrskiego zgromadzony, po załatwieniu czynności względem aktow uprzednim wyrokiem zaderminowanych, gdy w postępie dalszego działania, celem uwiadomienia wszystkich uczestnikow konkursu, wypada z kolei obwieścić o konkluzyi Exdywizorskiey sprawy, przeto interesowane strony zawiadamia, iż od dnia dzisieyszego za pięć tygodni, oną do namowy wezmie przez ciąg jakowego czasu iżby Kredytow i Debitorow Marszałka Obuchowicza, pierwsi dla wyświeślenia swoich należnościow a drudzy dla usprawiedliwienia się w zawinieniach do Sądu Exdywizorskiego sub amissione iawili się przez ninieyszą awizacyą ogłasza. Datt w Janowie 1825 maja 24 dnia.

Jakub Estko Exdywizor i Kawaler.

M. Pokroszyński Exdywizor.

Jerzy Kuncewicz Exdywizor.

Aloizy Nielubowicz Z. P. M. Exd. Regent.

2 Niżej wyrażeni podają do powszechney wiadomości, iż ze skutkow rezolucyi Magistratu Wilensko po komunikacyi Pocztamtu Litewskiego dnia 8 terażn. mca maja nastaley, na dniu 25 tegoż mca maja o godzinie 3ciey z południa rozpocznie się w Ratuszu Wileńskim licytacya srebra stołowego oraz wszelkiey pozostałości zmarłego tytularnego Sowietnika Peaszewicza, i takowa licytacya aż do skonkludowania oney każdodziennie oprócz dni tabelnych i świątecznych odbywać się będzie.

Datt. roku 1825 maja 20 dnia.

Karol Hurtig R. M. W.

Litewskiego Pocztamtu Exekutor Kojbylinski.

Wilno dnia 8 Czerwca o. s. 1825 Roku.

OPINIE RADY PAŃSTWA.

I.

Rada Państwa na Departamencie praw i na Powszechném Zebraniu, rozpatrywała przełożenie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Departamentów Sanktpetersburskich, względem zapytania: jakim sposobem odbywać sprawy w przyłączonych od Polski guberniach o ziemie pod sporem będące pomiędzy obywatelami przygraniczających gubernii, i opinią, od Kommissyi do ułożenia praw w tej rzeczy otrzymaną.

Powodem do tego był spór o ziemię Xięcia Czartoryskiego, znajdującą się w gubernii podolskiej powiecie haysyńskim, zaprzeczaną przez Sarneckiego, obywatela gubernii kijowskiej powiatu lipowieckiego.

Dla rozwiązania tej sprawy naznaczony był w 1805 roku Sąd podkomorski z dwóch Podkomorzych powiatu lipowieckiego i haysyńskiego; później weszła ta sprawa do 2go Departamentu Sądu głównego podolskiego, a od niego w 1815 roku za skargą Sarneckiego do Sądu apellacyjnego granicznego, który, dla położenia majątku Sarneckiego na granicy gubernii kijowskiej z podolską, nazaczył Sąd w 1818 roku na rozbiór tej sprawy, stosownie do § 80 Urządzenia 1810 roku, na miejscu ziem będących pod sporem, z Sędziego granicznego i Podkomorzego gubernii kijowskiej.

Z przyczyny różności ich zdań i z przyczyny przyniesienia z obu stron żalob, sprawa ta nanowo weszła do Sądu granicznego apellacyjnego, który w 1820 roku postanowił naznaczyć, na podstawie § 81 Urządzenia 1810 roku i Statutu Litewskiego Rozdziału IX artykułu 8, udzielną Sąd na ziemi pod sporem będącej, z dwóch Sędziów granicznych i dwóch Podkomorzych gubernii kijowskiej.

Sąd graniczny gubernialny podolski, w doniesieniu swoim Rządzącemu Senatowi wyraziwszy, że § 81 Urządzenia 1810 roku nie rozciąga się na gubernie, które różnych ustaw trzymają się, mniemał:

1) Ze sprawa pomieniona, rozwiązana już zgodnie z Urządzeniem 1810 roku i Statutem Litewskim, w 1szej instancji przez Sędziego granicznego razem z Podkomorzym gubernii kijowskiej, powinna już być rozpatrywaną w 2giej instancji, nie przez osobny, ale powiatowy Sąd apellacyjny, podług brzmienia Statutu Litewskiego rozdziału IV artykułu 44 i konstytucyi koronnej 1547 roku księgi 1szej str. 27, sposobem, przepisany dla tej gubernii, w której znajduje się majątek strony odwodowej.

2) Ze na teyże podstawie należy postępować i w takim przypadku, jeśliby poszukujący był obywatelem gubernii podolskiej, a odpowiadający właścicielem innej Gubernii z nią graniczącej, na którą Urządzenie 1810 roku nie rozciąga się, Departament graniczny Senatu znalazł:

1) Ze Sąd gubernialny graniczny niewłaściwie postanowił polecić osądzenie tej sprawy Sądowi powiatowemu apellacyjnemu, a nie osobnemu, który §m 80 Urządzenia 1810 roku, dozwolono naznaczać na przypadek zostającego

pod sporem majątku, na granicy dwóch powiatów leżącego.

2) Ze Sąd powiatowy graniczny większością głosów postanowił naznaczyć osobny Sąd z dwóch swoich Członków i dwóch Podkomorzych gubernii kijowskiej, którzy pierwey już sprawę tę rozpatrywali i osądzili.

Dla tego Departament graniczny Senatu, uznawszy postanowienia te niezgodnymi ze Statutem Litewskim (rozdziału IV artykułu 7 i 8) i z Urządzeniem 1810 roku, postanowił:

1) Dla osądzenia tej sprawy złożyć osobny Sąd na miejscu ziemi będącej pod sporem, z dwóch Członków Sądu granicznego powiatu haysyńskiego i ohopolskiego z wyłączeniem tych, na których Xiążę Czartoryski użala się, i z dwóch powiatowych Marszałków gubernii kijowskiej, na których obie strony nie miałyby żadnego zarzutu.

2) Jeżeli z którejkolwiek strony, na kogo z pomienionych osób dla prawnych przyczyn będzie oświadczony zarzut, w takim przypadku na miejscu obmówionego naznaczyć innego tegoż nazwania, a potem wzięwszy od rozprawujących się rewersa, że nie mają zarzutów do wybranych Sędziów, bez zwłoki przystąpić do rozpatrzenia i osądzenia sprawy, zgodnie z Urządzeniem 1810 roku.

3) Jeżeli wyrok nastąpi jednomyślnie albo większością głosów, wtedy objawiwszy go obu rozprawującym się stronom, zostawić nieukontentowanej stronie prawo apellacyi do Sądu granicznego apellacyjnego gubernii podolskiej.

4) W przypadku różności zdań i równości głosów, przedstawić sprawę na dalsze rozpatrzenie do tegoż Sądu, w którym dla tego powyżey wyrażonego porządku, złożyć osobny Sąd z dwóch jego Sędziów i dwóch także gubernii kijowskiej, jako to: Marszałka gubernialnego i Rady Sądu głównego 2go Departamentu, a kiedy w tym Sądzie wyrok nastąpi jednomyślny, albo większością głosów, wtedy podług § 55 Urządzenia 1810 roku, uważać tę sprawę za ukończoną i apellacyi niepodlegającą, a zatem doprowadzić do należytego wykonania.

5) Jeśli w Sądzie gubernialnym między pomienionymi Sędziami, w czasie sądenia sprawy zajdzie równość głosów, tedy przedstawić tę sprawę dla ostatecznego osądzenia do Senatu.

Aże ten wniosek będzie dodatkiem do urzędzenia 1810 roku, przeto Departament graniczny mniema: wyjednać dla doprowadzenia go do skutku Nay wyższe zezwolenie, z tém, iżby te prawidła rozciągnąć na podobne zdarzenia, mogące zdarzyć się w sporach o ziemię w innych guberniach, w których nie ma Sądów granicznych powiatowych i gubernialnych, a które graniczą z gubernią wileńską, grodzieńską, mińską i podolską.

Sprawa ta przesłaną została do Powszechnego Zebrania Senatu, które aprobowało postanowienie Departamentu granicznego, we wszystkich względach.

Minister Sprawiedliwości, wnosząc przełożenie to do Rady Państwa, uznał postanowienie Senatu za zgodne z prawidłami.

Rada Państwa, approbując także we wszystkich względach prawidła, wyłożone przez Departament graniczny Rządzącego Senatu, w rzeczy należącej do rozwiązania pytania, przez Opinią postanowiła je utwierdzić.

Na oryginale własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką napisano tak:

Ma być podług tego.

Carskie Sielo
lutego 17 dnia 1825 r.

II.

Rada Państwa na Departamencie Ekonomii Państwa i na Powszechném Zebraniu, po wysłuchaniu przedstawienia Ministra Skarbu, o dozwoleńiu kupcom, należącym do ulgi w Odessie i Teodozyi, zaprowadzać statki morskie i otrzymywać patenta na wywieszenie bandery, postanowiła: wniossek Ministra Skarbu potwierdzić.

Na oryginale napisano:

JEGO CESARSKA MOŚĆ, nastąpiła Opinią na Powszechném Zebraniu Rady Państwa, o dozwoleńiu kupcom, należącym do ulgi w Odessie i Teodozyi, zaprowadzać statki morskie i otrzymywać patenta na wywieszenie bandery, N a y w y ż e y potwierdzić raczył i rozkazał wykonać.

Podpisał: Prezydent Rady Państwa Xiążę
P. Łopuchin.

Dnia 2 marca 1825 r.

III.

Rada Państwa na Departamencie spraw cywilnych i duchownych i na Powszechném Zebraniu, słuchała przełożenia Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Departamentów Sanktpeetersburskich, w rzeczy o nadanych różnym osobom w byłych polskich guberniach majątkach, od których w ciągu lat dziesięciu nie było prośb, o naznaczenie Kommissyi dla ich ograniczenia, albo chociaż prośby i były, lecz w ciągu lat dziesięciu Kommissyi nie naznaczono, i żadnego te sprawy toku nie miały.

Rada Państwa, znajdując postanowienie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania zgodnem z prawidłami, postanowiła je utwierdzić.

Na oryginale napisano:

JEGO CESARSKA MOŚĆ, nastąpiła Opinią na Powszechném Zebraniu Rady Państwa, w rzeczy o nadanych różnym osobom w byłych polskich guberniach majątkach, N a y w y ż e y potwierdzić raczył i rozkazał wypełnić.

Podpisał: Prezydent Rady Państwa Xiążę
P. Łopuchin.

Dnia 16 marca 1825 r.

IV.

Rada Państwa na Departamencie praw i na Powszechném Zebraniu, słuchała zapiski Ministra Skarbu w brzmieniu następującem:

W Opinii Rady Państwa, dnia 21 marca 1825 roku N a y w y ż e y potwierdzoney, o poszukiwaniu między Skarbem a osobami prywatnemi w Sądach granicznych w gubernii wileńskiej, grodzieńskiej, mińskiej i podolskiej, wyrażono:

W punkcie VII: „Dekreta Sądów granicznych gubernialnych co do skarbowych majątkow, przyprowadzają się do wykonania w tym tylko przypadku, kiedy te dekreta będą jednomyślne; w zdarzeniu zaś różności zdań, sprawa wchodzi do Rządzącego Senatu dla ukończenia prawnego.“

W punkcie V: „Izba Skarbowa ma utrzymywać należytą liczbę urzędników dla wysyłania

ich w tytule Kommissarzów do tych powiatów, gdzie takie rozgraniczenia mogą wyniknąć.“

Ponieważ w punkcie VII nie wyjaśniono, co do Sądów granicznych: czy pozostaje N a y w y ż s z y Ukaz 19 sierpnia 1799 roku w swojej mocy, lub działanie jego ustaje? to jest: jednomyślne dekreta sądów granicznych względem majątkow, odsadzonych od rzeczywistego władania Skarbu, czy powinny wchodzić na rozpatrzenie do Rządzącego Senatu, a potem na N a y w y ż s z e potwierdzenie, lub, czy mogą być przyprowadzane do skutku zarówno z innemi? z czego w Sądach granicznych może wyniknąć niéwyrozumienie, i jeśli te Sądy przyymą za prawidło wypełniać jednomyślne swoje dekreta w takich sprawach, tedy Skarb będzie ulegał znaczney stracie w przypadku niesprawiedliwych dekretow, które przypuszczając koniecznie należy i dla ogólnego porządku rzeczy i dla doświadczenia, gdyż wiadomo, że dekreta innych gubernialnych mieysc sądowych, przed któremi dawać pierwszeństwo Sądów granicznym nie ma żadney gruntowney zasady, nie rzadko bywają odmieniane przez Rządzący Senat, jako nieprzyzwoite i z prawem niezgodne.

Co zaś do naznaczających się w punkcie V pomienioney Cninii Rady Państwa przy Izbach Skarbowych urzędników, dla posyłania ich w tytule kommissarzow do tych powiatow, gdzie wyniknie potrzeba rozgraniczenia pomiędzy obywatelami a Skarbem, Minister Skarbu znajduje, że tych urzędników, dla których należałoby uczynić nowy znaczny dodatek do etatow Izb, nie ma w nich jeszcze, a na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 22 lutego 1817 roku w 1szej i 2giey instancyi Sądów granicznych w sprawach skarbowych, powinni zasiadać powiatowi Komornicy i Strapczowie, którzy dla doświadczenia i wiadomości o mieyscowych okolicznościach, mogą być uzyci dla czynienia ze strony Skarbu pożytecznocy, aniżeli osobni urzędnicy, których potrzeba byłoby jeszcze wybierać i nie bez trudności.

Na skutek czego, Minister Skarbu uznaje za rzecz potrzebną, naprzód postanowić na dopełnienie punktu VII, że ten punkt ściąga się tylko do takich spraw, w których od władania skarbowego nie się nie odsądza; w przeciwnem zaś zdarzeniu, Sądy graniczne, nie przyprowadzając do Skutku jednomyślnych swoich dekretow, przesyłają takie sprawy, w których odsądza się od skarbu jakakolwiek własność, razem z dekretami na rewizyą do Rządzącego Senatu, stosownie do N a y w y ż s z e g o Ukazu 19 sierpnia 1799 r., i powtóre, zostawić w swojej mocy Ukaz Rządzącego Senatu pod d. 22 lutego 1817 roku o zasiadaniu w sprawach ze Skarbem w Sądach granicznych 1szej i 2giey instancyi powiatowym Komornikom i Strapczym na przyszłość do naznaczenia do tego osobnych urzędników przy Izbach Skarbowych.

Rada Państwa, znajdując dodatek, zrobiony przez Ministra Skarbu do punktu VII wyżej pomienioney Opinii Rady Państwa, za gruntowny, postanowiła go potwierdzić, co zaś do zasiadania w Sądach granicznych w sprawach ze Skarbem powiatowym Komornikom i Strapczym, środek dopuścić tylko do naznaczenia na ten cel osobnych urzędników, których naznaczenie i rozporządzenie o tem, polecić za obowiązek Ministerium Skarbu.

Na oryginale własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką napisano tak:

Ma być podług tego.

Carskie Sielo
dnia 15 lutego 1825 r.